

Jacek Kaczmarski, Przemysław Gintrowski, Zbigniew Łapiński
Dylemat

W tej kamienicy, w której syn mój razem ze mną żył
Drewniane schody, brudne ściany, kibla biel
Mieszkał przez ścianę jakiś podejrzany dla mnie typ
No, ale ja byłem w AK - a on w AL

Na schodach mijaliśmy się nie mówiąc sobie nic
Dopóki noża w brzuch nie wsadzi - wszystko gra!
A wszystko nas dzieliło - łączył nienawistny fryc
No, ale tamten był w AL - a ja w AK

Spotkania nielegalne tam za ścianą raz po raz
A ja nic na to nie poradzę choć w łeb strzel!
Bo przecież Niemca nie nasadzę na sowiecki zjazd
Nawet jeżeli ja w AK, a on w AL!

W tym czasie syn mój, Józef, znikął z domu dzień z dniem
A od nieszczęścia strzegłem go, Bóg prawdę zna!
Wtem widzę: stoi w drzwiach sąsiada z rozpalonym łbem
Choć tamten przecież był w AL - a ja w AK

Zerżnąłem pasem syna, miał już siedemnaście lat
Najlepszy wiek, żeby najgłupszy wybrać cel
- Chcesz walczyć - walcz! Ale jak Polak, nie jak kat!
Przecież twój ojciec jest w AK - a on w AL!

Syn spojrzał na mnie i powiada, że chce Niemca bić
I że Polaka powołanie dobrze zna
A w czym spełni je imieniu - nie robi mu nic
Że był w AL - więc może też być i w AK

A czas się zbliżał, każdy czuł, że już nam ziemia drży
I okna domów cięły świat jak okna cel!
Tamci do lasu szli, a na ulice szliśmy my
Bo my w AK - a oni byli wszak w AL!

No i się stało, co się stało, co się miało stać
I syn mój zginął - ciężko rzec - pierwszego dnia
Nie trzeba było mi chłopaka do Powstania brać
No, ale nie był już w AL - już był w AK.

e e⁷ A e e e⁷ A e-D

G D_{/A} G-D_{/Fis}-e⁷-D_{/Fis}
G D_{/A} G G-D_{/Fis}
e H⁷_{/Fis} e/G-H⁷_{/Fis}-e-D
C C C D e e e e-D

G D_{/A} G-D_{/Fis}-e⁷-D_{/Fis}
G D_{/A} G G-D_{/Fis}
e H⁷_{/Fis} e/G-H⁷_{/Fis}-e-D
C C C D e e e e

C D G-D-G
C D G G
F E a-G-F
H⁴ H⁴ H⁴ C H⁴ H⁴

H⁷ H⁷ e e e e e e e e-D

G D_{/A} G-D_{/Fis}-e⁷-D_{/Fis}
G D_{/A} G G-D_{/Fis}
e H⁷_{/Fis} e/G-H⁷_{/Fis}-e-D
C C C D e e e e-D

G D_{/A} G-D_{/Fis}-e⁷-D_{/Fis}
G D_{/A} G G-D_{/Fis}
e H⁷_{/Fis} e/G-H⁷_{/Fis}-e-D
C C C D e e e e

C D G-D-G
C D G G
F E a-G-F
H⁴ H⁴ H⁴ C H⁴ H⁴

H⁷ H⁷ e e e e e H⁷ H⁷ e e-D

G D_{/A} G-D_{/Fis}-e⁷-D_{/Fis}
G D_{/A} G G-D_{/Fis}
e H⁷_{/Fis} e/G-H⁷_{/Fis}-e-D
C C C D e e e e-D

G D_{/A} G-D_{/Fis}-e⁷-D_{/Fis}
G D_{/A} G G-D_{/Fis}
e H⁷_{/Fis} e/G-H⁷_{/Fis}-e-D
C C C D e e e e

Ktoś powie - nie on jeden! Tak, lecz dla mnie właśnie on!
Nieszczęścia jakoś sprawiedliwiej, Boże - dziel!
Byleby żył! Za wcześniej Panie Twój ogląda tron!
Byleby żył! Niechby już sobie był w AL!

C D G-D-G
C D G G
F E a-G-F
H⁴ H⁴ H⁴ e e

D_{/E} D_E D_E D_E e e